



Warszawa, dnia 30.11.2022r.

## **Oświadczenie Prezydenta ZZM w sprawie sytuacji w PKP CARGO S.A.**

*Szanowni Koledzy Maszyniści*

Sytuacja w spółce PKP CARGO S.A. staje się coraz bardziej napięta, szczególnie po zakończonym fiaskiem spotkaniu mediacyjnym sporu zbiorowego w sprawie podwyżek płac. Niestety ważniejszym dla Zarządu Spółki były wybiegi mediatora sprowadzające się do odraczania decyzji i unikania protokołu rozbieżności niż dyskusja o realnym rozwiązaniu sporu, bo Zarząd nie miał żadnych propozycji, na które moglibyśmy się zgodzić.

Sytuacja związana z gigantyczną inflacją nie pozwala nam na odwlekanie decyzji o podwyżkach wynagrodzeń dla pracowników. Rachunków, kredytów nie jesteśmy w stanie odraczać. Co gorsza konstruktywny dialog Zarząd Spółki, a w szczególności przedstawiciel Załogi w Zarządzie Zenon Kozendra, zamienił na cyniczną dezinformację kierowaną do oburzonych sytuacją pracowników Spółki.

Jako uczestnik spotkania mediacyjnego oświadczam, że ostateczna propozycja Zarządu w przedmiocie sporu zbiorowego przedstawiała się następująco: **600 zł dodatkowej premii wypłaconej do 10 grudnia 2022 i podwyżka 400 zł do uposażenia zasadniczego od 1 kwietnia 2023 z zapisem uniemożliwiającym stawianie dalszych żądań płacowych do listopada przyszłego roku.**

Niestety w cynicznie drwiącym z pracowników piśmie Zarządu Spółki z 24 listopada czytamy m.in. że Zarząd zaproponował „podwyższenie wynagrodzeń pracowników Cargo o kwotę 765 zł średnio na jednego pracownika” i celowo brak oczywiście daty wdrożenia tej podwyżki.

Po pierwsze takiej propozycji nigdy nie było – propozycja była tak jak wyżej napisałem 400 zł w uposażeniu zasadniczym od 1 kwietnia 2023 r., a dla pracowników wynagradzanych ryczałtowo 765 zł uwzględniając średnie pochodne.

Po drugie, gdyby przyjąć, że Zarząd podał wysokość podwyżki z pochodnymi to również zadzwiał np. z maszynistów, którzy aby dostać podwyżkę w tej wysokości muszą pracować w nadgodzinach, w niedziele i święta pokryć ją z wysługi lat itd., bo to są nasze pochodne.

To nie koniec drwin Zarządu z pracowników, którzy na co dzień noszą na swoich barkach trudy pracy w źle zarządzanej Spółce. Kolejnym przykładem może być pismo z 30 listopada 2022 r. również firmowane przez przedstawiciela Załogi w Zarządzie Zenona Kozendrę o tym, że Zarząd zamierza przeznaczyć środki na wypłatę nagród dla pracowników bezpośrednio związanych z realizacją procesu przewozowego.

Zarząd dotąd nie dostrzegał wkładu pracowników w realizację procesu przewozowego. Nie wprowadzał premii za elastyczność, chociaż ZZM wielokrotnie od lat o to występował. Przedstawiciel Załogi w Zarządzie do tej pory nie był zatroskany, że wielu maszynistów już blisko trzykrotnie przekracza limit godzin nadliczbowych określony Kodeksem pracy często pracując bez sensu, bo Spółka nie potrafi właściwie zorganizować pracy. Ale w momencie kiedy maszyniści postanowili podejmować pracę w ramach harmonogramów dostrzeżono konieczność ich „nagrodzenia premią”.

Nawet znalazły się na to środki? Choć ich nie było w czasie mediacji 23 listopada. Ale Koledzy nie dajcie się zwieść, nie liczcie na to, że premię macie już w portfelu. Z pisma skierowanego do dyrektorów zakładów nie wynika, że każdy kto podejmie pracę poza harmonogramem dostanie premię. W piśmie wręcz przeciwnie wskazuje się, że premia ma być wypłacona „**Pracownikom szczególnie zaangażowanym,..... wyjątkowo dyspozycyjnym i elastycznie dostosowujących się do potrzeb pracodawcy**” – więc kto dostanie premię? Kto będzie tym wyjątkowym? Kto odpowie? Zapewne zadecyduje odpowiednia bliska sercu przedstawiciela Załogi w Zarządzie opcja związkowa, jak to zazwyczaj ma miejsce.

Koledzy Maszyniści, to co się dzieje w ostatnich dniach, po brutalnie przerwanych (z wykorzystaniem nieuzasadnionych kruczków prawnych) przez mediatora sporze zbiorowym, to tylko wierzchołek góry lodowej.

Od dłuższego czasu prowadzona jest polityka marginalizowania roli maszynisty w funkcjonowaniu Spółki PKP CARGO. Nie muszę przypominać każdemu z Was jak fatalnie jest organizowana praca, jak niejednokrotnie kończycie pracę w środku nocy na niewielkiej stacyjce bez jakiegokolwiek zainteresowania czym macie wrócić do domu. Kto z pracodawców zainteresował się w jakich warunkach pracujecie w jakiej temperaturze w kabinie latem, dostępem do wody? Kto docenił, że cały czas jesteście pod telefonem na każde wezwanie, bo firma potrzebuje?

Nawet z tzw. wielozawodowości wyrzucono złośliwie maszynistów mówiąc im, że próby hamulca to nie żadna dodatkowa praca tylko wasz zas.... obowiązek.

I to nie są puste słowa, bo wszystkie inicjatywy zrekompensowania tych niedogodności i dyspozycyjności dla Spółki wysuwane przez ZZM są torpedowane przez Zarząd, albo inne związki zawodowe.

Udowodniliśmy, że jesteśmy po stronie zmian optymalizacyjnych pracę maszynisty ale okazuje się, że i to chce się obecnie wykorzystać dla poróżnienia środowiska maszynistów poprzez wybiórcze wdrażanie dla wybranej grupy maszynistów rozwiązań zawartych w zmianie 15 do ZUZP w ramach tzw. pilotażu chociaż Protokół nie został uzgodniony przez wszystkie strony ZUZP i takie działania są niezgodne z prawem. Uchwała o tym pilotażu przed nami została utajniona a jak wyszła na jaw to Przedstawiciel Załogi Zenon Kozendra skłamał, że dotyczy to wyłącznie czynności technicznych i przygotowawczych do wdrożenia zmian a nie ich zastosowania do wybranych maszynistów. Życie pokazuje, że jest inaczej i dyrektorzy zakładów już umawiają spotkania w celu omówienia pilotażu.

Dziś zrobiło się nerwowo, bo maszyniści powiedzieli dość takiemu traktowaniu i postanowili tylko, że będą zgodnie z prawem pracy pracować zgodnie z harmonogramami jak tysiące innych pracowników Cargo.

Dostrzeżono, że praca maszynistów i ich elastyczność jest cenna dla funkcjonowania Spółki, jest cenna i potrzebna dla rozwiązywania kryzysów związanych z wojną i bezpieczeństwem energetycznym!

Koledzy, macie prawo domagać się szacunku i poszanowania Waszej ciężkiej pracy, dlatego zwracam się do Was o nie uleganie cynicznej presji Zarządu. Nie dajcie się kupić na marne cyniczne zagrywki mające na celu wyłącznie złamanie jedności maszynistowskiej. Nas nie potrzeba uczyć patriotyzmu i poczucia kolejarskiej służby. Pod pretekstem tych wartości nie pozwolimy się dalej poniżać, albo odchodzić z tej Spółki jak już wielu to uczyniło. Jeśli Nas się nie szanuje, to ten szacunek wywalczymy razem, jak na maszynistów przystało.

**Mamy swój honor zawodowy nie pozwólmy go sobie odebrać.**

ZWIĄZEK ZAWODOWY MASZYNISTÓW  
KOLEJOWYCH W POLSCE  
PREZYDENT  
  
Leszek Miętek